

# Jeden Osiem L,

Próbując uciec z tego miejsca nie mogę przestać  
Toczyć swych bojów by podatnym się nie stać  
Sobą zostać w świecie spraw niedokończonych  
Tożsamości jak prospekty wygniecionych  
Tu gdzie fikcja jest faktem, plotka pewnikiem  
Dusze to cyfry, sumy ich odpowiednikami  
Tu gdzie wszystko ma sens jeśli masz czym zapłacić  
Cel jest jeden - jak najszybciej się wzbogacić  
Tutaj każdy ma szansę być absolwentem  
Wyższej szkoły życia zwanej też przekreśłem  
Prawda jest wszędzie, przestań oddychać  
Pogaś wszystkie światła, tak podobno lepiej słyszeć  
Bauns, bauns zastąpi bicie twego serca  
Wierz w to, znowu niewinny jest morderca  
Masz zbrodnie i zbrodnie, kara traci na znaczeniu  
Globalna wiocha całe życie w oka mgnieniu  
Prawda, krótkie słowo, gest tak prosty  
Brak jej, konsekwencja płoną mosty  
Zmienne wszystko za wyjątkiem lojalności  
Siły w świecie nienajlepszych wiadomości  
Prawda, krótkie słowo, gest tak prosty  
Brak jej, konsekwencja płoną mosty  
Zmienne wszystko za wyjątkiem lojalności  
Siły w świecie nienajlepszych wiadomości  
Moja odpowiedź na życie utopione w zgiełku  
Moja ucieczka od tego co już niema sensu  
Moja obrona to jest przemyślany atak  
To jest zagłada świata w którym brat zabija brata  
To są historie tych ludzi co nie mogą spać  
A podstawowym hasłem tu jest brać i brać  
Na nogach chcesz stać twardo brakuje gruntu  
Wszystko jest falsyfikatem to jest wyraz mego buntu  
Ta cześć gatunku zepsutego wizerunku  
Da ci same negatywy z tych skorumpowanych struktur  
Hardcore, hardcore! dzieciak posłuchaj  
Nie ufam nikogo, każdy każdego tu rucha  
Ja chcę zachować to co dla mnie jest tak ważne  
W sprawach niepoważnych chcę zachować się poważnie  
Witam w świecie fikcji, wszystko to dźwigasz na plecach  
Zagraj w grę oszustów, jak się boisz to uciekaj  
Prawda, krótkie słowo, gest tak prosty  
Brak jej, konsekwencja płoną mosty  
Zmienne wszystko za wyjątkiem lojalności  
Siły w świecie nienajlepszych wiadomości  
Prawda, krótkie słowo, gest tak prosty  
Brak jej, konsekwencja płoną mosty  
Zmienne wszystko za wyjątkiem lojalności  
Siły w świecie nienajlepszych wiadomości  
Witam cię dzieciak w świecie nie spełnionych marzeń  
Gdzie najwyższa władza zapieprza na fazie  
Każdy interes idzie po układzie  
Brak afery pozostaje w sferze marzeń  
To jest ten świat porostu cię w nim witam  
Najczęściej wszystko tutaj robi się na przypał  
Na krzywdę ludzką władza jest tu głucha  
Ludzie jak psy zerwane z łańcucha  
Ludzkie problemy to nie jest sprawa władzy  
Na każdym kroku łamie się przykazy  
W tym miejscu musisz mieć otwarte oczy  
Bo sytuacja czasem potrafi zaskoczyć  
Realny świat przypominam ty w nim żyjesz  
W desperacji ludzie pętla wieszają na szyję  
To jest nasz świat, słońce łyż są w naszych oczach  
Smutek i cierpienie w polskich betonowych blokach

Prawda, krótkie słowo, gest tak prosty  
Brak jej, konsekwencja płoną mosty  
Zmienne wszystko za wyjątkiem lojalności  
Siły w świecie nienajlepszych wiadomości  
Prawda, krótkie słowo, gest tak prosty  
Brak jej, konsekwencja płoną mosty  
Zmienne wszystko za wyjątkiem lojalności  
Siły w świecie nienajlepszych wiadomości